

- 1.) Dane osobiste: kaw. Sobuik ~~...~~  
 Nr. p. p. 163, lat 33, robotnik, z zawodu
- 2.) Aresztowany 14. VI. 1940. <sup>HISTORYCZNY</sup> posiadający o przy-  
 należność partyjną, utrzymywanie  
 stosunków z polską policją i o mieradowo-  
 sence z władzy sowieckiej.
- 3.) Siedział w więzieniu w Rohajynie  
 następnie w Stanisławowie i po wyroku  
 skierowany do Rosji do lagru w Turgnisku  
"Kłasic" Świerdłowska.
- 4.) W Rohajynie w czasie śledztwa na celi  
 więziennej o normiarach 3 x 3 w  
 mieściło 20 osób, zupełnie brak  
 światła i powietrza. O wiele gorsze  
 warunki przedstawiały się w więzieniu  
 w Stanisławowie, gdzie z powodu  
 braku miejsca w celach 12 osobowych  
 siedziało 80 osób, natomiast w Rosji

przechywalismy w namiotach przez siecie  
naprężone zbudowane. Z powodu  
wielkiej hierby wiszniów stosunki sa-  
mitarne były jak najgorsze.

5.) Skład wiszniów: Wiszniowie w lagrach  
składali się przeważnie z przestępców  
rosyjskich, ziołdzieje uchylający się  
od pracy i innych pospolitych prze-  
stępców. Stosunek wiszniów rosyjskich  
do Polaków był jak najgorszy i dlatego  
po największej części mieszano Polaków  
z Rosjaninami jeśli chodziło o pracę.

6.) Życie w obozie, wzięciu: W lagrach  
potudka było o godz. 4-tej do godz. 5  
ubieranie się i spożywanie śniadania  
które składało się z pół litra zagoto-  
wanej wody z mąką (wła 700 ludzi 4kg mąki)  
i po takim śniadaniu szło się do pracy  
o godz. 6-tej. Uchylających się od

pracy zamknięto w specjalnych karczerach.  
Praca trwała od godz. 6-tej do godz. 17-tej  
z jednogodzinną przerwą obiadową.  
Najczęściej pracowało się w okresie letnim  
na łożach a normy ustanowione  
były nie do zwrotu i w zależności  
od wyrobionej normy <sup>100%</sup> dawano wy-  
miernie ponad 700 gr. chleba, jako wy-  
nagrodzenie za pracę; jeśli się nie  
wyrobiło normy to tylko 300 gr.  
chleba i 2 nary drzewnie wody  
zgotowanej z mąką.

7.) Stowunek więźni w. K. W. Z. do Polaków  
W czasie służby starano się jaknajbar-  
dziej zachować fizyczne i moralne.

Służbę przeprowadzano tylko 15 nocy.

Zmarło na 4-5 ludzi z w. K. W. Z. którzy  
zamykali się w więzieniach i bili pałkami  
gumowymi i linijkami zakoniczonymi

szpilkami nasi. stawiano pod silnym  
 światłem elektrycznym i karano padnie  
 w lampę. Zatychano szpilki za paznokcie  
 zamknięto do piwnicy więziennych  
 tylko w białiznie na kilka dni.

Mówiono, że Polaki nigdy nie będzie  
 a o Polakach za granicami Polski  
 wyrażano się jako o bandytach,  
 tak mazyłano również Gen. W. Sitarowski  
 go.

8.) Pomoc lekarska, szpitale, śmiertel  
 ność:

W więzieniu lekarze byli wcielonymi  
 od władz więziennych, tak że pomoc  
 udzielana więźniowi była bardzo  
 mała ze względu na to, ażeby go  
 nie poszedzano o kontakt lub  
 znajomość z więźniem.

Do szpitala zabierano wtedy gdy

widzieć tyj umierający. Śmiertelność  
była duża. Zmarł niejaki Wróbel i  
Zdebel z Zielonej woj. Stawiszów.  
W łagrze zmarł Stoczek Zbigniew  
ze Stryja absolwent gim. na skutek  
wyliczenia głodowego. Z rodzim  
moim było korespondować, ale dopiero  
po wyroku i to było bardzo ograniczo-  
no. Zwolniony zostałem 28. VIII. 1944.  
na mocy amnestii i na wolności  
pracowałem w kocihizie z powodu  
braku miejsca w organizacjach  
wojsk. Dopiero 25. II. 1942. wróciłem  
do wojska.

M. p. dnia 15. III. 1943.